

**Sygn. akt XV GC upr 1464/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2014 roku

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział XV Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Filip Wesołowski

Protokolant: Paulina Kałuska

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2014 roku we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. we W.

przeciwko (...) spółce z o.o. w C.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 785,40 zł kosztów procesu.

Sygn. akt XV GC upr 1464/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 lutego 2013 roku strona powodowa (...)S.A. we W. domagała się od strony pozwanej (...) spółki z o.o.w C. zasądzenia kwoty 2321,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że dochodzona kwota stanowi równowartość miesięcznych opłat abonamentowych z tytułu usług określonych w ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczych, a świadczonych przez nią na rzecz strony pozwanej zgodnie z umową o współpracy. Strona pozwana nie zapłaciła należności, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 26 lutego 2013 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 647 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznała, że zawarła ze stroną powodową umowę o współpracy. Zarzuciła jednak, że skutecznie wypowiedziała tę umowę ze skutkiem na dzień 30 listopada 2011 roku.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 23 listopada 2005 roku (...) spółka z o.o.w C.(klient) zawarła umowę o współpracy z (...)Biurem (...) S.A.we W.(...) S.A.). W tym samym dniu podpisany został też aneks, z którego wynikało, że miesięczna opłata za przechowywanie i udostępnianie danych, o której mowa w cenniku usług dla pakietu PLATYNOWY została ustalona na kwotę 250 zł netto, a opłata aktywacyjna wyniosła 125 zł netto. Przedmiotem umowy były usługi świadczone na podstawie ustawy z dnia 14 lutego 2003 roku o udostępnianiu informacji gospodarczych. Za przechowywanie i udostępnianie powierzonych danych klient miał uiszczać miesięczną opłatę w wysokości określonej aneksem, naliczaną za każdy miesiąc z dołu, przy czym w pierwszym miesiącu obowiązywania umowy abonament naliczany

miał być proporcjonalnie do ilości dni pozostałych do zakończenia miesiąca, licząc od daty zarejestrowania umowy w systemie (...) S.A. Wszelkie opłaty miały być dokonywane w oparciu o faktury VAT, których termin płatności wynosił 10 dni od daty wystawienia faktury. Umowa została zawarta na czas nieokreślony i mogła być rozwiązana przez każdą ze stron w formie pisemnej (pod rygorem nieważności) z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego.

(dowód: bezsporne;

umowa o współpracy wraz z aneksem – k. 14-17)

Od chwili podpisania umowy klient trzykrotnie korzystał z systemu (...) S.A. (w grudniu 2005 roku).

(dowód: bezsporne,

informacja o logowaniu – k. 37)

W okresie obowiązywania umowy (...) S.A. obciążała klienta między innymi fakturami VAT o następujących numerach:

- (...) na kwotę 307,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 31 stycznia 2012 roku z terminem płatności w dniu 11 lutego 2012 roku,
- (...) na kwotę 307,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 29 lutego 2012 roku z terminem płatności w dniu 11 marca 2012 roku,
- (...) na kwotę 307,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 31 marca 2012 roku z terminem płatności w dniu 12 kwietnia 2012 roku,
- (...) na kwotę 307,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 30 kwietnia 2012 roku z terminem płatności w dniu 12 maja 2012 roku,
- (...) na kwotę 307,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 31 maja 2012 roku z terminem płatności w dniu 11 czerwca 2012 roku,
- (...) na kwotę 307,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 30 czerwca 2012 roku z terminem płatności w dniu 12 lipca 2012 roku,
- (...) na kwotę 307,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 31 lipca 2012 roku z terminem płatności w dniu 11 sierpnia 2012 roku,
- (...) na kwotę 168,63 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 17 sierpnia 2012 roku z terminem płatności w dniu 13 września 2012 roku.

(dowód: faktury VAT – k. 18-25)

W dniu 1 marca 2011 roku klient udzielił A. K. pełnomocnictwa do wypowiedzenia umowy z (...) S.A. oraz dokonania wszelkich czynności związanych z wypowiedzeniem umowy.

(dowód: pełnomocnictwo z dnia 1.03.2011 roku – k. 48)

Pismem z dnia 9 sierpnia 2011 roku pełnomocnik klienta (A. K.) wypowiedział umowę z (...) S.A. (z zachowaniem terminu wypowiedzenia).

(dowód: pismo z dnia 9.08.2011 roku – k. 47)

W korespondencji elektronicznej z dnia 17 sierpnia 2011 roku i z dnia 14 lutego 2012 roku (...) S.A. zakwestionowała ważność złożonego przez klienta wypowiedzenia umowy, wskazując na nieczytelny podpis i podpisanie go przez jedną osobę.

(dowód: korespondencja mejlowa z dnia 17.08.2011 roku – k. 26;

korespondencja mejlowa z dnia 14.02.2012 roku – k. 27, 29 i 32)

W pismach z dnia 6 marca i z dnia 18 kwietnia 2012 roku klient poinformował (...) S.A., że złożone wypowiedzenie zostało podpisane przez pełnomocnika zarządu spółki, a następnie potwierdzone w rozmowie telefonicznej.

(dowód: pismo z dnia 6.03.2012 roku – k. 28;

pismo z dnia 18.04.2012 roku – k. 31)

Pismem z dnia 28 września 2012 roku (...) S.A. wezwała klienta do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: pismo z dnia 28.09.2012 roku z dowodem nadania – k. 34-36)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa domagała się od strony pozwanej zapłaty opłat wynikających z łączącej strony umowy o współpracy.

W niniejszej sprawie bezsporny był sam fakt zawarcia przez strony umowy o współpracy, a co za tym idzie wynikający z niej obowiązek uiszczania przez stronę pozwaną miesięcznych opłat z tytułu przechowywania i udostępniania powierzonych danych. Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy strona pozwana skutecznie wypowiedziała łączącą strony umowę, a co za tym idzie, czy była zobowiązana do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Na wstępie należy przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradiktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W

zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie co do zasady to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego roszczenia. Skoro jednak strona pozwana przyznała, że zawarła umowę ze stroną powodową (ale zarzuciła, że skutecznie ją wypowiedziała), to w zakresie faktu wypowiedzenia umowy ciężar dowodu spoczywał na stronie pozwanej.

W ocenie Sądu strona pozwana wykazała, że skutecznie wypowiedziała łączącą strony umowę, co skutkowało jej wygaśnięciem na koniec listopada 2011 roku. Nie ulega przy tym wątpliwości, że zgodnie z zawartą umową mogła być ona rozwiązana przez każdą ze stron (w formie pisemnej pod rygorem nieważności) z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego.

Zgodnie z art. 78 §1 k.c. do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Przepis powyższy określa minimalne wymagania dla zachowania formy pisemnej. W przypadku oświadczenia woli jest to złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym jego treść. Nie jest przy tym wymagane, aby dokument ten sporządziła (spisała treść oświadczenia woli) strona czynności, może to uczynić osoba trzecia, może być on też sporządzony na maszynie czy na komputerze. Nie ulega także wątpliwości, że podpis w rozumieniu art. 78 §1 k.c. nie musi być czytelny (tak również Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 10 listopada 2006 roku, (...), LEX nr 291823). Za ważny podpis uważa się bowiem nie tylko podpis imieniem i nazwiskiem lub podpis samym nazwiskiem, lecz także skrót podpisu (podpis nieczytelny), którego wystawca zwykle używa przy podpisywaniu dokumentów. Stanowisko takie zajął także Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów (zasadzie prawnej) z dnia 28 kwietnia 1973 roku, III CZP 78/72, OSN 1973, nr 12, poz. 207.

W niniejszej sprawie oświadczenie o wypowiedzeniu umowy łączącej strony zostało przez stronę pozwaną złożone w formie pisemnej i własnoręcznie podpisane przez jej pełnomocnika A. K. (któremu stosownego upoważnienia udzieliło dwóch członków zarządu, zgodnie z zasadami reprezentacji), co strona pozwana należycie wykazała. Nie ulega przy tym wątpliwości, że w piśmie z dnia 6 marca 2012 roku strona pozwana poinformowała stronę powodową, że złożone wypowiedzenie zostało podpisane przez pełnomocnika zarządu spółki, a następnie potwierdzone w rozmowie telefonicznej. Tym samym w ocenie Sądu nieuzasadnione było twierdzenie strony powodowej o nieskuteczności złożonego przez stronę pozwaną wypowiedzenia.

W niniejszej sprawie strona powodowa domagała się zapłaty opłat miesięcznych za okres od dnia 1 stycznia do dnia 17 sierpnia 2012 roku. Skoro jednak umowa wygasła w dniu 30 listopada 2011 roku (została wypowiedziana ze skutkiem na ten dzień), to strona powodowa nie mogła w oparciu o postanowienia umowne skutecznie domagać się zapłaty miesięcznych opłat za powyższy okres, bo w tym czasie umowa już nie obowiązywała.

Niezależnie od powyższego należy także wskazać, że z dołączonej do pozwu umowy (wraz z aneksem) wynikało, że jej przedmiotem była współpraca stron w zakresie przechowywania i udostępniania powierzonych danych. Z tego tytułu strona pozwana zobowiązała się płacić stronie powodowej miesięczną opłatę w wysokości określonej aneksem. Trzeba w tym miejscu także podkreślić, że w ocenie Sądu wskazane w umowie opłaty miesięczne nie miały charakteru abonamentu, a obowiązek ich zapłaty aktualizował się jedynie w przypadku faktycznego korzystania przez stronę pozwaną z systemu strony powodowej. Tym samym miesięczna opłata, do której uiszczania zobowiązała się w umowie strona pozwana, mogła być płatna jedynie w sytuacji, kiedy strona pozwana faktycznie zarejestrowała się w systemie strony powodowej, umieściła tam przedmiotowe dane, które następnie strona powodowa przechowywała i udostępniała. Nie ulega przy tym wątpliwości, że takie postanowienia umowne były w pełni dopuszczalne na zasadzie swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) i nie budzą żadnych wątpliwości interpretacyjnych. Przede wszystkim z treści umowy jasno wynikało, że wskazana w niej opłata miała być uiszczana przez stronę pozwaną za każdy kolejny miesiąc faktycznego przechowywania i udostępniania przez stronę powodową danych umieszczonych przez stronę pozwaną w systemie. Z treści tego postanowienia w żaden sposób nie wynika, żeby strona pozwana zobowiązała się do uiszczania tych opłat za samą tylko gotowość strony powodowej do przechowywania i udostępniania przedmiotowych danych,

mimo że w umowie opłatę tę nazwano abonamentem. Nadanie bowiem określonej nazwy usłudze (opłacie) nie przesądza jeszcze o takim jej (abonamentowym) charakterze. Ponadto w umowie wyraźnie (i wprost) wskazano, że opłata miesięczna należy się za przechowywanie oraz udostępnianie danych, czyli za faktyczne czynności (aktywność) strony powodowej. Skoro zatem bezsporne było, że w okresie, za który strona powodowa dochodziła należności, strona pozwana nie umieściła w systemie jakichkolwiek danych (i z nich nie korzystała), to żądane przez stronę powodową opłaty były tym samym nienależne i nieuzasadnione.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że z dołączonego do pozwu raportu z logowania (którego nie kwestionowała żadna ze stron) wynikało w sposób oczywisty, że strona pozwana w ciągu sześciu lat obowiązywania umowy (od listopada 2005 roku do listopada 2011 roku) zalogowała się do systemu strony powodowej jedynie trzykrotnie (wszystkie logowania miały miejsce w grudniu 2005 roku). Tym samym żadne z bezspornych logowań strony pozwanej nie dotyczyło okresu, za który strona powodowa domagała się zapłaty. Abstrahując już zatem od skutecznego wypowiedzenia umowy przez stronę pozwaną (ze skutkiem na koniec listopada 2011 roku), ewentualne zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem (choćby w części) byłoby niewątpliwie sprzeczne z zasadą ekwiwalentności świadczeń.

Trzeba bowiem w tym miejscu jeszcze raz przypomnieć, że stała opłata miesięczna została przez strony ustalona jako opłata za przechowywanie i udostępnianie przez stronę powodową danych, a więc za faktycznie podjęte działania strony pozwanej (w zakresie umieszczenia danych w systemie) i strony powodowej (przechowywanie danych i ich udostępnianie stronie pozwanej). Tym samym opłaty miesięczne przysługiwały stronie powodowej jedynie w przypadkach faktycznego korzystania przez stronę pozwaną z udostępnionych jej baz danych, a nie za samo stworzenie możliwości takiego korzystania.

Należy w tym miejscu także podkreślić, że strona powodowa właściwie w żaden sposób nie ustosunkowała się do złożonego przez stronę pozwaną sprzeciwu od nakazu zapłaty (poza ogólnym stwierdzeniem o popieraniu powództwa), przez co w ocenie Sądu w istocie przyznała okoliczności wskazane w sprzeciwie (art. 230 k.p.c.).

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z ksiąg rachunkowych pozwanego (na okoliczność wykazania zaksięgowania faktur, a tym samym zasadności i uznania roszczenia strony powodowej), ponieważ dowód ten nie był istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W świetle bowiem wyżej wskazanych okoliczności w ocenie Sądu ewentualne zaksięgowanie faktur VAT przez stronę pozwaną nie mogło dowieść zasadności roszczenia strony powodowej (a tym bardziej uznania roszczenia przez stronę pozwaną).

Sąd oddalił także wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. K., ponieważ strona powodowa właściwie nie kwestionowała faktu złożenia przez niego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy (a także jego umocowania do działania w imieniu strony pozwanej).

Biorąc wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę należy stwierdzić, że skoro strona powodowa w żaden sposób nie udowodniła dochodzonego roszczenia (a strona pozwana wykazała rozwiązanie umowy ze skutkiem na dzień 30 listopada 2011 roku), to powództwo zasługiwało w całości na oddaleniu. Dlatego też na podstawie art. 734 k.c. w zw. z art. 735 k.c. i art. 750 k.c., art. 6 k.c. oraz łączącej strony umowy orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy stronie pozwanej należał się zwrot kosztów procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł, ustalone zgodnie z §2 i §6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348) oraz koszty dojazdu pełnomocnika strony pozwanej na rozprawę w wysokości 185,40 zł.

Zgodnie z art. 98 §2 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do Sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego

wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego. Zgodnie z §3 tego przepisu do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Zgodnie z art. 85 w zw. z art. 91 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych stronie (pełnomocnikowi) przysługuje zwrot kosztów podróży – z miejsca jej zamieszkania do miejsca wykonywania czynności sądowej na wezwanie sądu – w wysokości rzeczywiście poniesionych, racjonalnych i celowych kosztów przejazdu własnym samochodem lub innym odpowiednim środkiem transportu. Górną granicę należności, o których mowa, stanowi wysokość kosztów przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Wysokość powyższych kosztów strona powinna należycie wykazać.

Zgodnie z §5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz §2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 roku w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy w przypadku przejazdu w podróży samochodem osobowym pracownikowi przysługuje zwrot kosztów podróży w wysokości stanowiącej iloczyn przejechanych kilometrów przez stawkę za jeden kilometr przebiegu, ustaloną przez pracodawcę, która nie może być wyższa niż 0,5214 zł (dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika do 900 cm<sup>3</sup>) i 0,8358 zł (dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm<sup>3</sup>).

Zgodnie z powołanymi przepisami stronie pozwanej (jej pełnomocnikowi) należał się zatem zwrot kosztów podróży w wysokości stanowiącej iloczyn ilości przejechanych kilometrów i ustalonej przez Sąd stawki, która nie może być wyższa niż 0,8358 zł (stawka maksymalna).

W ocenie Sądu stawka 0,45 zł za każdy kilometr przebiegu pojazdu jest stawką racjonalną oraz uwzględniającą koszty zużytego paliwa (a pełnomocnik w żaden sposób nie wykazał, aby poniósł wyższe koszty dojazdu).

Zastosowana przez Sąd stawka (0,45 zł) pomnożona przez 412 km, to jest ilość przebytych przez pełnomocnika strony pozwanej kilometrów na trasie C. – W. – C., daje kwotę 185,40 zł.

Tym samym Sąd przychylił się do wniosku pełnomocnika strony pozwanej o zwrot kosztów dojazdu do Sądu, przyznając mu zwrot kosztów podróży w powyższej kwocie.